

14 X 2013  
2014 ROK

## BŁ. EDMUNDA BOJANOWSKIEGO

Od 14 listopada br. do 14 listopada 2014 r. w Zgromadzeniu Sióstr Służebniczek NPNMP przeżywamy Rok Błogosławionego Edmunda – Założyciela naszej wspólnoty zakonnej. Przygotowując się do 200 rocznicy jego urodzin proponujemy cykl spotkań z osobą błogosławionego. Wszystkim czytelnikom życzymy by Bł. Edmund – szczególnie patron świeckich – pobudzał serca do coraz większej miłości Boga i człowieka.



### czyny pobudzające miłość bliźniego

Edmund Bojanowski pozwala nam uczestniczyć w swoim życiu poprzez zapiski, jakie prowadził w swoim Dzienniku w latach 1853 do 1871.

pod datą 3 grudnia 1857 r. czytamy:

„[...]Do domu pewnego komornika w Jaszkanie przybył ubogi i brat żony jego, który miał ogromną ranę na nodze i dalej iść nie było mu już podobna.[...]dostał niezmiernej gorączki i musiał się położyć. Posłali mu w izbie barłogu i tak bez okrycia na ziemi leżał jak Łazarz. Służebniczki dowiedziawszy się o nim, chodziły go codziennie nawiedzać i opatrywać, na koniec, kiedy niebezpieczeństwo coraz widoczniej wzrastało i chory już przytomność tracić zaczął, przyszła go nawiedzić z kolei i Siostra Starsza ze siostrą Elżbietą, a wzruszona litością błagała siostrę jego, komornicę, żeby chorego brata na swoje łóżko w pościel złożyła. Ta [...] odmówiła, tłumacząc się, że noga jego zgnojona tak okropnie, iż cała pościel w niwecz by się obróciła. „A w cóż się obróci miłość bliźniego – odezwała się Siostra Starsza – jeżeli rodzona siostra rodzonemu bratu pozwoli przy swoim łóżku na ziemi umierać? Jeżeli już pościelą swoją nie chcecie go okryć, to zdejmcie pościel i tylko łóżko mu ustąpcie, a ja mu moją pościel przyniosę”. – Siostra chorego przystała na to, a Siostra Starsza pobiegła do Ochronki i związawszy pościel swoją, na plecach ją do chaty komorniczej zaniósła i usławszy na łóżku, chorego do niej złożyła. Sama zaś od tej chwili – chociaż towarzyszki chciały się z nią pościelą podzielić, prosiła, aby jej pozwoliły na słomie sypiać i tak bez okrycia na próżnym łóżku [...] sypiała, dopóki ów ubogi Łazarz w jej pościeli nie umarł. Po śmierci jego odebrała swoją pościel i oczyściwszy, znowu pod nią już sypia. [...] Opowiadanie to mocne uczyniło na mnie wrażenie. Takie postęпки więcej ożywią miłość bliźniego i uczucie miłosierdzia między naszym ludem, niżeli najdłuższe o cnotach moralnych. Postęпки takie ciche i mało komu wiadome (nawet we dworze miejscowym nic o tych szczegółach nie widziano), najlepszą mogą się stać rękojmą błogosławieństwa Bożego[...].”

### rozważanie

Zapis Dziennika jest sam w sobie bardzo wymowny. Zdecydowana postawa służebniczki mówi o tym, że należy ona do Chrystusa umierającego za nas na Krzyżu. Czyniąc podobnie świadczymy bliźniemu prawdziwą miłość, która toruje drogę Bożemu Miłosierdziu.

### wskazówka dla nas

Łatwo jest dawać z tego, co nam zbywa. Trudniej, gdy złożony dar pociągnie za sobą konkretny brak. Jednak takiej właśnie miłości uczy Jezus. Może Wielki Post będzie dla ciebie tym czasem, w którym wyświadczysz drugiemu człowiekowi realne dobro?

Błogosławiony Edmundzie, Ojcze ubogich – módl się za nami.

cdn.